

**Andrzej Żebrowski**

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN  
w Krakowie  
ORCID 0000-0002-2779-9444  
andrzejzebrowski@onet.pl

## RELACJE SOJUSZNICZE ZAGROŻENIEM DLA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTW CZŁONKOWSKICH NA POCZĄTKU XXI WIEKU (WYBRANE ASPEKTY)

### ALLIED RELATIONS AS A THREAT TO THE SECURITY OF THE MEMBER STATES AT THE BEGINNING OF THE 21ST CENTURY (SELECTED ASPECTS)

**Zarys treści:** Złożone środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego wymaga współpracy ukierunkowanej na utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa. Walka o dominację, wspierana przez operacje informacyjne, to podporządkowanie i wykorzystywanie państw słabszych, m.in. poprzez iluzoryczne wsparcie polityczne, gospodarcze czy wojskowe. Takie państwa nie zdają sobie sprawy, że przychodzi moment zapłaty za udzielone wsparcie. Zawierane sojusze mają zapewnić wszystkim państwom członkowskim bezpieczny rozwój. Jednak wiele z nich ma inne cele strategiczne, co m.in. narusza spójność i interesy sojuszu (w tym i poszczególnych państw członkowskich). Takim przykładem jest nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów prawa, regulujących m.in. zasady ochrony informacji niejawnych. Każde ujawnienie tego rodzaju informacji uderza w podstawy jedności sojuszu, naruszając jednocześnie bezpieczeństwo jego państw członkowskich. Trudno nie postawić pytania, czym kierowano się, podejmując decyzje o ujawnieniu osobowych zasobów informacyjnych służb wywiadowczych? Brak racjonalnej odpowiedzi.

**Słowa kluczowe:** sojusz, bezpieczeństwo, informacje niejawne.

**Keywords:** alliance, security, classified information.

#### Wprowadzenie

Globalizacja to m.in. współzależność i zależność, które dominują we współczesnym środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego. To również sojusze polityczno-wojskowe i finansowo-gospodarcze, które realizują wiele złożonych zadań w celu

utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Z uwagi na to, iż państwa zawierające sojusze są różnicowane pod względem posiadanych potencjałów, interesów narodowych, zakresu i kierunków prowadzonej polityki wewnętrznej i zagranicznej, sprawia to, że bardzo często widoczny jest brak solidarności i spójności decyzyjnej. Szczególnie niebezpieczne dla samego sojuszu i państw członkowskich jest nieprzestrzeganie zobowiązań dotyczących m.in. ochrony informacji niejawnych, co rzutuje na skuteczność i jakość wykonywanych zadań. Ponadto stanowi poważne zagrożenie dla tych podmiotów. W materiale zasygnalizowano problem ujawniania informacji, które z uwagi na sferę, jaką jest bezpieczeństwo i obronność, nigdy nie powinny być ujawnione. Jest to bardzo niebezpieczny proceder, wymagający wyjaśnienia.

### Środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego

Rozwijająca się globalizacja i zachodzące procesy zmieniają środowisko bezpieczeństwa poszczególnych państw, regionów. „Bezpieczeństwo może zapewnić tylko silne i niepodległe państwo, zdolne do skutecznej obrony swojej suwerenności oraz bezpieczeństwa obywateli. Dbałość o bezpieczeństwo kraju jest podstawowym zadaniem państwa. Instrumentami jego realizacji są: silna gospodarka, stabilny ustroj społeczno-polityczny, dobrze wyposażone i wyszkolone siły zbrojne oraz racjonalna polityka zagraniczna”<sup>1</sup>. Na uwadze należy także mieć przestrzeganie prawa wewnętrznego i w relacjach międzynarodowych, w tym przyjętych zobowiązań.

System bezpieczeństwa każdego państwa jest zjawiskiem dynamicznym, które zależy od ewoluującego otoczenia wewnętrznego i zewnętrznego, kierunków, skali i dynamiki zachodzących tam zmian. To one mają kluczowy wpływ na realizowane funkcje przez państwo (państwa). Ma związki nie tylko z teraźniejszością i przyszłością, lecz także z przeszłością, szczególnie gdy jest to system o charakterze polityczno-społecznym<sup>2</sup>.

Na system bezpieczeństwa w Europie i na innych kontynentach w dużej mierze wpływają relacje między mocarstwami (Stany Zjednoczone–Związek Radziecki/Rosja). Znaczenie ma również układ sił, jaki został ustanowiony po zakończeniu II wojny światowej, a także przemiany systemowe zapoczątkowane w latach dwudziestych XX wieku.

Upadek bipolarnego podziału świata, muru berlińskiego, rozwiązanie Układu Warszawskiego i rozpad Związku Radzieckiego w zasadniczy sposób zmieniły środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego, co jest odczuwalne przez jednostki, grupy społeczne, narody, państwa, regiony. Trwające zmiany we współczesnym świecie w zasadniczy sposób zmieniły podejście do kwestii bezpieczeństwa, które aktualnie odnosi się prawie do wszystkich dziedzin rozwoju: społecznego, ideologiczno-

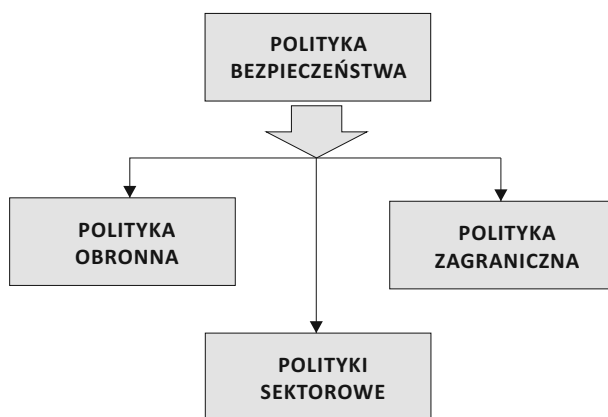
<sup>1</sup> S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny*, Warszawa 1996, s. 9.

<sup>2</sup> J. Kaczmarek, *Modele bezpieczeństwa europejskiego*, „Zeszyt problemowy Towarzystwo Wiedzy Obronnej” z 1998, nr 2, s. 4.

-politycznego, gospodarczego, naukowego, technicznego, technologicznego, ekologicznego, kulturowego, demograficznego, informacyjnego, dostępu do surowców energetycznych i zasobów bezpiecznej wody słodkiej, żywnościowego, zdrowotnego itp.

Niosą za sobą jednak poważne wątpliwości i problemy w skali globalnej, ponieważ ich skali, a przede wszystkim skutków nie przewidzieli twórcy tej polityki. Okazuje się, że procesy zachodzące w świecie prowadzą do sytuacji, w której następuje szereg przeobrażeń natury: ustrojowej, społeczno-politycznej, ekonomiczno-gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturowej, wojskowej o trudnych do przewidzenia następstwach.

Polityka bezpieczeństwa jest podstawowym wyznacznikiem polityki państwa, na którą składają się dwa zasadnicze elementy.



Rys. 1. Elementy polityki państwa

Fig. 1. Elements of state policy

Źródło: opracowanie własne.

Należy podkreślić, że polityka bezpieczeństwa polega na wzajemnym przenikaniu się i oddziaływaniu polityki zagranicznej i obronnej<sup>3</sup>. W aktualnej sytuacji w warunkach silnych procesów związanych z rozwojem globalizacji, która dotyka wszystkich sfer działania podmiotów państwowych i pozapaństwowych, większe pole manewru i dużo większe szanse na osiągnięcie sukcesu ma mądra polityka zagraniczna niż militarna. „Doświadczenie jednak uczy, że szanse można wzmocnić stosownym argumentem, tzn. nowoczesnym i dobrze wyszkolonym wojskiem. Ten argument będzie jednak skuteczny tylko wówczas, gdy będzie powszechna zgoda co do jego wykorzystania”<sup>4</sup>. Kolejną niezwykle ważną kwestią to polityka zagraniczna, która posiada duże możliwości oddziaływania na podmioty usytuowane w środowisku

<sup>3</sup> J. Gołębiewski, *Bezpieczeństwo narodowe RP*, [w:] *Powszechny system ratownictwa a obronność i bezpieczeństwo państwa*, „Zeszyt Problemy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” z 1998, nr 1, s. 10.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

bezpieczeństwa międzynarodowego – poprzez naciski polityczne, dyplomatyczne, ekonomiczno-gospodarcze, a niekiedy i wojskowe w drodze aktywności informacyjnych i stosowania presji, do bojkotu lub embarga włącznie, celem zmuszenia stron do podjęcia dialogu dla pokojowego rozwiązania istniejącego (istniejących) problemu. Wiele państw realizuje swoje partykularne i agresywne cele polityczne, gospodarcze i wojskowe w trwającej wojnie informacyjnej, podejmując działania związane z podporządkowaniem państw słabych, których władze polityczne demonstrują taką wolę. Zależność tego charakteru nie służy bezpieczeństwu państwa, a narusza jego relacje z sojusznikami. Istniejące i utrwalające się zależności wynikają z rozwoju wydarzeń, jakie zachodzą w otoczeniu zewnętrznym i wewnętrznym państwa (państw).

„Życie codzienne dostarcza wielu dowodów na to, że sytuacje są bardziej skomplikowane niż zakładamy, a chorobliwa chęć dominacji jednostki i urojone posłannictwo poważnie ograniczają wykorzystanie rozsądku i dróg negocjacyjnych. Te doświadczenia i ta prawda powinna zmuszać polityków i ekspertów do ciągłej analizy zachodzących zjawisk, weryfikowania polityki bezpieczeństwa w całości i poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie trudnych sytuacji”<sup>5</sup>.

\*

Warto mieć na uwadze to, że „w latach dziewięćdziesiątych XX wieku nastąpiły poważne przewartościowania w mentalności ludzi generalnie, a polityków w szczególności. Trzeba jednak zaznaczyć, że te przewartościowania nie zawsze miały racjonalne podłoże i nie zawsze prowadziły do racjonalnych rozwiązań. Wraz z oddalaniem się widma wojny globalnej niektórzy politycy, poszukując popularności, w tym szczególnie parlamentarzyści, zaczęli naciskać na obniżenie budżetów obronnych, co skutkowało redukcją sił zbrojnych we wszystkich państwach”<sup>6</sup>. Takie decyzje doprowadziły do tzw. pata militarnego, który w zasadniczy sposób obniżył możliwości obronne wielu państw i jest widoczny w podejmowanych decyzjach politycznych. Ponadto jest źródłem różnic, jakie występują w podejściu do postrzegania bezpieczeństwa i obronności, m.in. przez państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Brak spójności w sferze polityki obronnej NATO, ze szczególnym wskazaniem na znaczące różnice w finansowaniu sfery obronnej, doprowadziło do konfliktu na linii Stany Zjednoczone–NATO. Jest to szczególnie widoczne w relacjach USA–RFN.

Proces transformacji w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego trwa nadal, a społeczność międzynarodowa poszukuje jakościowo nowej formuły bezpieczeństwa, uwzględniając m.in.:

- 1) symetryzację bezpieczeństwa;
- 2) postępującą anarchizację życia społeczno-politycznego w wielu państwach, gdzie do głosu dochodzą ekstremiści prawicowi;
- 3) niewydolne organizacje międzynarodowe;
- 4) niestabilną sytuację społeczno-polityczną i trudności gospodarcze w tzw. państwach upadłych;
- 5) ekstremizmy i patologie społeczne;

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 9.

- 6) dążenia wielkomocarstwowe Rosji, Chin, a także innych państw dysponujących bronią atomową;
- 7) aspiracje mocarstwowe: RFN, Japonii, Turcji, Izraela;
- 8) negocjowanie ustaleń traktatowych oraz ekspozycja zaszczości historycznych;
- 9) rozszerzający się krąg państw dysponujących (np. Korea Północna, Pakistan, Indie) i mogących w niedalekiej przyszłości wejść w posiadanie broni jądrowej oraz wymykający się spod kontroli międzynarodowych organizacji bezpieczeństwa zbiorowego proces militaryzacji niektórych państw czy całych regionów, nasilające się zjawiska nacjonalizmu, szowinizmu i fundamentalizmu religijnego;
- 10) rozwój organizacji terrorystycznych i zorganizowanych grup przestępczych o charakterze transnarodowym;
- 11) cyberzagrożenia;
- 12) trwający konflikt zbrojny między cywilizacją Zachodu i cywilizacją islamską;
- 13) masowe przemieszczanie się ludności w skali globalnej;
- 14) trwający konflikt o przejęcie kontroli nad naturalnymi zasobami energetycznymi (gaz ziemny i ropa naftowa) i zasobami bezpiecznej wody pitnej;
- 15) trwający wyścig zbrojeń;
- 16) wyścig o uzyskanie dominacji w eksploracji kosmosu;
- 17) rewolucję w sferze technik teleinformatycznych i komunikacyjnych;
- 18) wewnętrzne konflikty zbrojne, które są umiędzynaradawiane celem zaangażowania społeczności międzynarodowej w jego rozwiązanie;
- 19) trwającą globalną wojnę informacyjną;
- 20) wzmożona penetracja służb specjalnych.

Powyższe zjawiska, a także kierunki zachodzących zmian, nie mogą być lekceważone przez żadne państwo (państwa), organizacje międzynarodowe (np. ONZ, NATO, Unię Europejską, Wspólnotę Niepodległych Państw), ponieważ każde z nich może generować określone zagrożenie (zagrożenia). Mogą one stanowić źródło bezpośredniego lub pośredniego zagrożenia konfliktem zbrojnym. Na szczególną uwagę zasługuje jednak brak racjonalnych zachowań ze strony przedstawicieli elit politycznych czy grup społecznych wobec przejawów zagrożeń bezpieczeństwa państwa, co może skutkować otwartym konfliktem militarnym z użyciem przemocy (sił zbrojnych)<sup>7</sup>.

\*

Środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego zdominowane jest walką o dominację polityczną, naukową, technologiczną, gospodarczą i wojskową (np. USA, Chiny, Rosja), przywództwo regionalne (np. Turcja, Izrael, RFN). Nadal trwa wyścig zbrojeń, gdzie obok państw posiadających broń jądrową (USA – 6 800, Chiny – 280, Francja – 300, Rosja – 7 700, Wielka Brytania – 215, Izrael – 80, Indie – 130–140, Pakistan – 140–150, Korea Północna – 10–20)<sup>8</sup>, są państwa, które uruchomiły własne

<sup>7</sup> S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny...*, op. cit., s. 26.

<sup>8</sup> *Państwa posiadające broń jądrową* (stan 18 czerwca 2018) – SIPRI Yearbook 2018, [za:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Państwa\\_posiadające\\_broń\\_jądrową](https://pl.wikipedia.org/wiki/Państwa_posiadające_broń_jądrową) (dostęp: 30.10.2019).

programy pozwalające na wejście w posiadanie tego rodzaju broni (np. Iran). W Europie, oprócz Francji i Wielkiej Brytanii, broń jądrowa (głowice) jest składowana przez Stany Zjednoczone w następujących państwach: Belgia – 10–20, Niemcy – 10–20, Włochy – 10–20, 50, Holandia – 10–20, Turcja – 60–70<sup>9</sup>.

W zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego zagrożeniem dla bezpieczeństwa globalnego, oprócz zgromadzonego potencjału jądrowego, są prowadzone intensywne prace badawczo-wdrożeniowe nad nowymi rodzajami broni, których skutki niekiedy są analogiczne jak przy wybuchy bomby atomowej, np. impuls elektromagnetyczny. Rozwój nauk: przyrodniczo-biologicznych, fizyki, chemii oraz opanowanie nowoczesnych technologii produkcji, przyczyniają się do powstawania nowych rodzajów broni XXI wieku. Do takich środków walki można zaliczyć:

- 1) wspomnianą broń elektromagnetyczną, o dużej skuteczności, odporności na zakłócenia i wszechstronnym zastosowaniu;
- 2) broń ultradźwiękową, niezabijającą, ale skutecznie obozwładniającą żołnierzy, zniechęcającą do walki;
- 3) broń mikrofalową, wykorzystywaną w walce elektronicznej i do zdalnego sterowania;
- 4) broń radiologiczna, do skażenia terenu i sprzętu wojskowego. Środkami do przenoszenia substancji promieniotwórczych mogą być głowice raket, bomby lotnicze, pociski artyleryjskie;
- 5) broń laserową, broń taktyczna o skutecznym rażeniu do kilkudziesięciu kilometrów, a także jako dalekosiężna broń kosmiczna (broń ta znajduje się już na wyposażeniu wielu armii, np. USA, Rosji, Chin, RFN);
- 6) broń wiązkowa cząstek elementarnych, precyzyjna i skuteczna, przenikająca głęboko, jonizująca atomy zaatakowanego materiału, powodującą różnego rodzaju uszkodzenia i zniszczenia, przede wszystkim urządzeń elektronicznych;
- 7) broń plazmową, o niezwykle dużej gęstości energii. Dzięki zjawiskom elektromagnetycznym strumień plazmy ma zdolność samoogniskowania się; powstaje wówczas strumień o ogromnej sile rażenia, precyzyjnym i skutecznym rażeniu;
- 8) broń próżniowa, łącząca niektóre cechy broni jądrowej i konwencjonalnej. Wybuch jest podobny (ze względu na skutki) do wybuchu broni jądrowej małej mocy, ale nie wywołuje efektu popromiennego;
- 9) broń biologiczną, niebezpieczną dla ludzi i zwierząt. Możliwe jest opracowanie bioinhibitorów zatrzymujących rozwój tkanki ludzkiej, zwierzęcej i roślinnej oraz hodowanie drobnoustrojów wywołujących zaprogramowane schorzenia ludzi, zwierząt i roślin;
- 10) broń psychofizyczną, o działaniu psychotropowym i psychomimetycznym, mogącą powodować trudne do wyobrażenia skutki (np. sterowanie psychiką ludzką, oddziaływanie na system nerwowy)<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> *Udostępnianie broni jądrowej w ramach NATO*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Udostępnianie\\_broni\\_jądrowej\\_w\\_ramach\\_NATO](https://pl.wikipedia.org/wiki/Udostępnianie_broni_jądrowej_w_ramach_NATO) (dostęp: 30.10.2019).

<sup>10</sup> S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny...*, *op. cit.*, s. 152–153.

Istotne jest to, że rozwój nauki, techniki i technologii produkcji prowadzi do zwiększania zdolności bojowej wojsk, zarówno w sferze wczesnego wykrywania i precyzyjnego rozpoznania, jak i skutecznego niszczenia rozpoznawanych obiektów.

\*

Warto mieć na uwadze to, że procesy zachodzące w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego podporządkowane są globalizacji, będącej nowym wymiarem współczesnego świata.

„Globalizacja wymaga silnej scentralizowanej władzy, bo tylko taka może realizować plany opanowania świata, które odpowiadają interesom elity kapitałowej. Rzeczywista demokracja by je zniweczyła. (...) Walka o byt człowieka, przedsiębiorstwa i państwa zmusza nie tylko staranie się o własny byt, lecz w obawie o upadek, powoduje ekspansję, co wynika z natury człowieka, z jego psychiki, która wytwarza potrzebę sukcesu, sławy, bogactwa, władzy, wyróżniania się. System ustroju społecznego, oparty na konkurencji i bogactwie prywatnym, zmusza do ekspansji kapitału, który by mógł trwać, musi wykazywać agresywną ekspansję”<sup>11</sup>.

Obowiązujące prawo globalizacji jest wykorzystywane w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego i poszczególnych państw, gdzie mocarstwa (w tym i wielkie korporacje narodowe, i ponadnarodowe) wykorzystują zachodzące procesy i narzucają swoje warunki polityczno-gospodarcze i wojskowe państwom, których położenie geopolityczne, uległość polityczna wobec mocarstwa, pozwala na realizację własnych celów strategicznych.

Generalnie państwom podporządkowanym oferuje się przymus, siłę i przewagę, co czyni z nich narzędzie polityki mocarstwa globalnego (regionalnego). To mocarstwa, a także wielkie korporacje ekonomiczno-gospodarcze (narodowe i ponadnarodowe), zabezpieczają sobie pozycję potęgi, która opiera się na:

- 1) siłach zbrojnych, posiadających broń masowego rażenia, zdolnych do podboju i zniszczenia świata;
- 2) siłach policyjnych, wyspecjalizowanych w przeciwdziałaniu zorganizowanej przestępczości i związkom opozycyjnym o cechach politycznych;
- 3) tajnych siłach wywiadowczych, które zdolne są do inwigilacji każdej instytucji, przedsiębiorstwa i osoby;
- 4) prawie, które w wyrafinowany i skuteczny sposób potrafi bronić i chronić wszystkie instytucje kapitalizmu globalnego oraz warstwę bogatych;
- 5) finansach, skoncentrowanych w globalnych bankach, umiejących przeprowadzić każdą akcję społeczną i gospodarczą;
- 6) społeczności pracowników koncepcyjnych, innowacyjnych i naukowych, za pomocą których przeprowadza się ciągłą modernizację społeczną i techniczną;
- 7) społeczności ludzi podporządkowanych globalizmowi, koordynujących działalność społeczną i gospodarczą we wszystkich wymiarach, w tym wychowawczej, oświatowej i propagandowej;

<sup>11</sup> Z. Narski, *O dyktaturze kapitału globalnego*, Toruń 2004, s. 5.



- 8) najnowocześniejszej technice i technologii, która klasie bogatej zapewnia przyjazny byt<sup>12</sup>.

W tych złożonych warunkach państwa realizują swoje funkcje wewnętrzne i zewnętrzne, które nie zawsze są gwarantem ich bezpieczeństwa. Ewolujący układ sił w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego oznacza, że wiele państw poszukuje miejsca w istniejącym systemie, którego jeszcze gwarantem jest Sojusz Północnoatlantycki, Unia Europejska, OBWE, Wspólnota Niepodległych Państw itp.

### Sojusz polityczno-militarny

Warunkiem bezpieczeństwa państwa jest dokonanie wyboru odpowiednich form i sposobów jego zbudowania i utrzymania, co oznacza przyjęcie realnej i skutecznej opcji polityki bezpieczeństwa. Uzasadnia to wypracowanie właściwej formuły organizacji własnego bezpieczeństwa, pozwalającej na realizację ustawowych zadań w otoczeniu wewnętrznym i zewnętrznym. Dla każdego państwa głównym problemem jest zorganizowanie sobie systemu bezpieczeństwa w środowisku międzynarodowym<sup>13</sup>.

Miejsce państwa w strukturach bezpieczeństwa oraz jego związki polityczne, gospodarcze i militarne z innymi państwami stanowią istotny czynnik, który bezpośrednio przekłada się na organizację bezpieczeństwa zewnętrznego państwa. Ważne jest również to, że bez względu na wybór opcji polityczno-wojskowej, pewien poziom bezpieczeństwa państwo musi zapewnić sobie samo.

„Warto mieć na uwadze to, że polityka bezpieczeństwa państwa jest zdeterminowana z jednej strony obiektywnie istniejącymi i stosunkowo trwałymi przesłankami, z drugiej zaś – warunkami i okolicznościami ulegającymi często szybkim przemianom. Fundamentalnym problemem w zakresie bezpieczeństwa państwa jest wybór jak najskuteczniejszych form i sposobów jego zapewnienia, czyli przyjęcie najbardziej korzystnej, a jednocześnie realnej opcji polityki bezpieczeństwa”<sup>14</sup>.

Po rozpadzie bipolarnego podziału świata państwa Europy Środkowo-Wschodniej pozbawione zostały politycznego, gospodarczego i wojskowego (w tym atomowego) parasola. Ich położenie geopolityczne i geostrategiczne uległo zasadniczym zmianom. Ewolowało pod wpływem przede wszystkim czynników zewnętrznych i przyjętych narodowych kierunków polityki zagranicznej, w tym i bezpieczeństwa. Kierunek strategiczny to sojusz polityczno-wojskowy z NATO, a w dalszej perspektywie sojusz finansowo-gospodarczy z Unią Europejską.

Sojusz międzynarodowy to traktatowe dwu-, lub wielostronne porozumienia, zobowiązujące umawiające się strony do współpracy politycznej, gospodarczej, wojskowej i innych oraz udzielenie sobie pomocy w przypadkach zdefiniowanych

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>13</sup> B. Balcerowicz, *Obrona państwa średniego*, Warszawa 1996, s. 32.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 34.



w układzie sojuszniczym<sup>15</sup>. Według innej definicji, sojusz to układ o powiązaniu dwóch lub większej liczby państw z zamiarem wzmocnienia obrony każdego z nich przeciwko zbrojnej napaści z zewnątrz lub też w celu przygotowania napaści na jakieś państwo trzecie<sup>16</sup>. Celem każdego sojuszu jest umocnienie potęgi państwa, które zakłada, że jego możliwości są zbyt małe, by same mogło osiągnąć pomyślne rozstrzygnięcie konfrontacji z jakimś niebezpieczeństwem<sup>17</sup>. W innym ujęciu, „fundamentalnym celem sojuszy jest agregacja siły państwa, a ich zawieranie należy traktować, jako podstawową metodę równoważenia siły sąsiadów bliższych i dalszych. Sojusze muszą więc spełniać funkcję utrzymywania równowagi sił. Przez sojusze realizuje się cele polityczne militarne, a także zamierzenia innego rodzaju; jednak cele polityczne w sojuszach mają zawsze pierwszeństwo”<sup>18</sup>.

Do warunków tworzenia sojuszy zalicza się:

- 1) przekonanie, że państwo nie jest w stanie samodzielnie stawić czoła zagrożeniom płynącym z niekorzystnych układów międzynarodowych, a zawierając sojusz, zyska taką szansę lub utrwali korzystny *status quo*;
- 2) wzajemne ciążenie ku sobie potencjalnych sojuszników – pokrewność celów bądź zgodność interesów;
- 3) dostateczny stopień współzależności (kompatybilności) politycznej, kulturowej, wójtowej, gospodarczej<sup>19</sup>.

\*

Warunkiem przyjęcia do sojuszu jest posiadanie i wniesienie określonego wkładu, tj. siły militarnej, której wielkość i jakość jest wyznaczana przez silniejszego członka (dominującego). Oznacza to, że państwo wstępujące występuje w roli petenta i musi przyjąć warunki narzucone przez pozostałych członków. Kolejna niezmiernie ważna kwestia to nierównomierny podział obciążeń w sojuszu, ponadto nie musi być on proporcjonalny do podziału wynikających korzyści. Państwo starające się musi liczyć się zarówno z ponoszonymi kosztami, jak i ryzykiem:

- pierwszy z nich zawiera się na płaszczyźnie suwerenności i dotyczy mniejszego lub większego jej ograniczenia (utruty) na rzecz sojusznika (sojuszników). To ryzyko występuje przede wszystkim w sojuszach nierównoprawnych;
- drugi obszar ryzyka to możliwość uwikłania się wbrew woli i interesom danego państwa w konflikt pozostałych członków sojuszu;
- trzeci jest związany z możliwością niedotrzymania zobowiązań przez sojusznika (sojuszników)<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, W. Łepkowski (red.), Warszawa 2009, s. 124–125.

<sup>16</sup> B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa. Materiał studyjny*, Warszawa 1999, s. 45.

<sup>17</sup> R. Vukadinović, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1980, s. 274.

<sup>18</sup> B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa...*, *op. cit.*, s. 45.

<sup>19</sup> S.M. Walt, *The Origins of Alliances*, Johns Hopkins University, Baltimore 1062, s. 118, [za:] *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*, B. Balcerowicz, Warszawa 2010, s. 104.

<sup>20</sup> B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa...*, *op. cit.*, s. 47.

Generalnie sojusz oznacza reakcję na wyzwania i zagrożenia za strony wyraźnie wskazanego i zidentyfikowanego podmiotu, ponadto w określonych warunkach sam może stać się wyzwaniem czy wręcz zagrożeniem dla innych. W obliczu istniejących, wspólnych wyzwań i zagrożeń kluczowym warunkiem tworzenia sojuszu jest tzw. zgodność interesów i pokrewność celów potencjalnych bądź rzeczywistych sojuszników. Jeżeli mówimy o tzw. zgodności, pokrewności czy bliskości, nie oznaczają one identycznych celów i interesów, pozostawiają mniej lub bardziej szeroki margines na odrębność, a niekiedy nawet na pewne sprzeczności, np. relacje Grecja–Turcja w NATO; Węgry–NATO (rząd Węgier zablokował wspólną deklarację, jaką miały przyjąć państwa Sojuszu Północnoatlantyckiego w sprawie Ukrainy. Swoje stanowisko Budapeszt tłumaczy sytuacją mniejszości węgierskiej na ukraińskim Zakarpaciu. Takie same zarzuty Węgry wysuwają wobec przyjętej w kwietniu 2017 roku przez parlament ukraiński ustawy o języku. Węgry nie porzucają węgierskiej społeczności na Zakarpaciu na rzecz geopolityki)<sup>21</sup>. Odrębnego potraktowania wymagają jednak relacje Stanów Zjednoczonych z NATO, gdzie prezydent Trump stwierdził, iż nie widzi sensu uczestniczenia w sojuszu, który w jego opinii wyłącznie drenował amerykańskie zasoby<sup>22</sup>. Ponadto prezydent Stanów Zjednoczonych zarzucił państwu członkowskim, że ponoszone przez nie wydatki na obronność są za małe, a praktycznie całe obciążenie ponosi strona amerykańska. Na szczególną uwagę zasługują jednak dwa dokumenty przyjęte przez administrację amerykańską: Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA (2018) i Strategia Obrony USA (2018), które wyznaczają kierunki polityki zagranicznej i wojskowej Stanów Zjednoczonych, co może skutkować zmniejszeniem zainteresowania starym kontynentem, a nawet wyjściem USA ze struktur NATO. Taki scenariusz niewątpliwie może zmienić układ sił w NATO, ale może mieć wpływ na jego przywództwo i funkcjonowanie. Warto mieć na uwadze także relacje między Turcją a Rosją (poza NATO), państwa, które mają własne interesy polityczne i wojskowe – gdzie Turcja podejmuje działania ukierunkowane na stanie się mocarstwem regionalnym, zakupuje sprzęt wojskowy w Rosji (S-400), co wywołało niezadowolenie Stanów Zjednoczonych, które wstrzymały sprzedaż samolotów F-35. Rosyjska platforma raketowa stanowi zagrożenie dla amerykańskich samolotów, których atuty stają się bezużyteczne. Wydarzenia te mogą mieć daleko idące skutki dla jedności Sojuszu Północnoatlantyckiego i samych Stanów Zjednoczonych.

## Decyzje polityczne zagrożeniem dla sojuszu

Sojusz Północnoatlantycki nie jest już monolitem, gdzie obowiązywała zasada solidarności. „Jednym z kluczowych wyzwań, przed jakim stanęło NATO, a więc

<sup>21</sup> Putin w Budapeszcie, Węgrzy blokują deklarację NATO w sprawie Ukrainy, [https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/wegry\\_zablokowaly-wolne-oswiadczenie-nato-w-sprawie-ukrainy](https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/wegry_zablokowaly-wolne-oswiadczenie-nato-w-sprawie-ukrainy) (dostęp: 31.10.2019).

<sup>22</sup> M. Świerczyński, *Myślenie o niewyobrażalnym: NATO bez USA*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1778690,1myslenie-o-niewyobrazalnym-nato-bez-usa> (dostęp: 31.10.2019).

także Polska, w ostatnich latach jest utrzymanie spójności sojuszu obronnego przy rozbieżnych interesach narodowych państw członkowskich. Przede wszystkim pod względem różnych aspiracji, polityki poszczególnych państw, które są obserwowane, np. stawianiem przeciwko sobie interesów flanki południowej oraz wschodniej. Zwraca się również uwagę na powracające pomysły związane ze zwiększeniem europejskiej tożsamości w sferze obronności bez USA, a także na decyzje zapadające w Waszyngtonie względem wartościowania obecności w Europie kosztem potrzeb w Azji. Te ostatnie stały się niewątpliwie ważnym elementem debat o przestrzeni transatlantyckiej, szczególnie w kontekście wyboru Donalda Trumpa na stanowisko prezydenta USA. Jednakże analogiczne dywagacje miały również miejsce w trakcie prezydentury Baracka Obamy i jego reorientacji względem Azji oraz Chin<sup>23</sup>.

Na uwagę zasługują także relacje prezydent Trump–Sojusz Północnoatlantycki, gdzie miała miejsce krytyka państw członkowskich w sprawie wydatków na obronność. Trump skrytykował m.in. Niemcy, które za mało przeznaczają środków na obronność. Wezwał wszystkie państwa do zwiększenia wydatków w wysokości 2% PKB. Kolejna kwestia to konieczność dywersyfikacji źródeł energii w Europie, o której także mówił Trump. Zaprezentował on swoje negatywne stanowisko w sprawie budowy Nord Stream 2. Amerykanom chodzi przede wszystkim o możliwość wejścia na rynek europejski i sprzedawania swojego gazu skroplonego, a budowa wspomnianego rurociągu może te plany pokrzyżować. Budowa jest kontynuowana, popierana przez stronę niemiecką, a także inne europejskie państwa zaangażowane w przedsięwzięcie. Gazociąg będzie przebiegał przez wody Rosji, Finlandii, Szwecji, Niemiec i Danii. Przeciwnikami tego przedsięwzięcia są: Stany Zjednoczone, państwa bałtyckie, Polska i Ukraina.

Na uwagę zasługuje to, że „Polski rząd stając okoniem wobec Unii Europejskiej, a szczególnie Francji i Niemiec, w ciągu ostatnich czterech lat (2015–2019) postawił wszystko na jedną kartę i zainwestował w relacje z Amerykanami. Rządzący mówią o partnerstwie i sojuszu, który nigdy wcześniej nie był tak mocny i trwały. Adwersarze polityki PiS-u uważają, że to klientelizm, a szczególnie relacje z USA to fikcja<sup>24</sup>”.

Warto mieć na uwadze to, że trwająca budowa amerykańskiej bazy w Redzikowie, mająca w przyszłości stanowić element systemu antyrakietowego NATO, bronić ma państwa sojusznicze przed raketami balistycznymi przeciwnika, w szczególności z rejonu Bliskiego Wschodu. Baza początkowo miała być oddana do użytku w 2018 roku, jednak z różnych przyczyn termin oddania został przesunięty na 2020 rok. Pojawia się jednak pytanie: czy dziesięć rakiet tego systemu zwiększy nasze bezpieczeństwo, czy stworzy zagrożenie? Należy założyć, że aktualna sytuacja międzynarodowa może skutkować zainstalowaniem rakiet o charakterze ofensywnym, których zadaniem będzie niszczenie wybranych obiektów, np. na terytorium Rosji. Oznacza to, że aktualnie baza może już znajdować się w zasięgu środków precyzyjnego rażenia

<sup>23</sup> J. Raubo, *20 lat Polski w NATO. Cztery spojrzenia*, <https://www.defence24.pl/20-lat-w-nato-cztery-spojrzenia> (dostęp: 31.10.2019).

<sup>24</sup> K. Turecki, *Partnerstwo czy klientelizm? Polska randka z Ameryką. Podsumowanie rządów PiS. Relacje z USA*, <https://www.wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/podsumowanie-rzadow-pis-relacje-polska-usa> (dostęp: 31.10.2019).

strony rosyjskiej. Ważne jest również i to, czy mamy świadomość tego, że rakiety te mogą być zniszczone w momencie opuszczania silosów lub na torze wznoszenia, co oznacza, że odłamki spadną na nasze terytorium.

Istotnym problemem jest rozmieszczenie infrastruktury NATO, ze szczególnym wskazaniem na amerykańską na terytorium Polski. Dotyczy to również utworzenia stałej bazy sił zbrojnych USA, której koszt to ok. 2 mld dolarów. Na uwagę zasługuje także możliwość zakupu 32 samolotów F-35, które w przypadku rozmieszczenia na terytorium Polski, znajdą się w zasięgu rosyjskiego systemu raketowego S-400.

Przy takiej polityce zarówno strona rosyjska, jak i białoruska podejmą stosowne kroki w celu zabezpieczenia swoich interesów. W okręgu kaliningradzkim stacjonują:

- 1) wojska wyposażone w rakiety S-400 (Triumf), które są w stanie niszczyć samoloty i pociski manewrujące na odległość do 400 km i cele balistyczne o prędkości do 4,8 km/s na dystansie do 60 km;
- 2) operacyjno-taktyczne systemy Iskander, zasięg 280–480 km;
- 3) okręty wyposażone w pociski manewrujące Kalibr – NK, zasięg 4 500 km;
- 4) istnieje możliwość rozmieszczenia broni jądrowej średniego i krótkiego zasięgu na terytorium Białorusi, a także balistycznych rakiet Topol-2M, o zasięgi 10 000 km.

Dla Europy zagrożenie stanowią także samoloty Mig-31 wyposażone w system raketowy Ch-47M2 Kindżał, lotnicze pociski manewrujące Ch-101 (zasięg 4 000 km) i Ch-555 (zasięg 2 075 km).

Kolejna niezmiernie ważna kwestia to „wypowiedź prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki, który ministrowi spraw zagranicznych Jackowi Czaputowiczowi powiedział: nie zamierzamy z wami walczyć. Dlatego nie trzeba tworzyć żadnych baz. W przeciwnym wypadku my z Rosjanami będziemy reagować. To znaczy, będziemy musieli coś rozmieścić, żeby [...] przeciwdziałać, dodał”<sup>25</sup>.

Sojusz Północnoatlantycki to także wewnętrzne relacje państw członkowskich. Wskazać należy na jednostronne orientowanie się obecnego polskiego rządu na Stany Zjednoczone, co jest różnie postrzegane przez pozostałych członków NATO. Według oceny Jima Jaterasa, byłego pracownika amerykańskiego Departamentu Stanu: „na pewnym etapie trzeba spojrzeć na mapę – Polska po jednej stronie ma Niemcy, po drugiej Rosję. I albo znajdzie sposób na przyjazne relacje z tymi państwami, albo na bycie ich wrogiem. Polska ma doświadczenia z przeszłości z próbą zabezpieczenia się poprzez przywiązanie do zbawiciela za wielką wodą. Układ sojuszniczy z Wielką Brytanią z 1939 roku okazał się mało pomocny dla Polski. Idea, że Polska może w jakiś sposób stać się wielką amerykańską bazą i tym samym przodować w szturchaniu rosyjskiego niedźwiedzia w oko, albowiem Wujek Sam was obroni, jest dość niebezpiecznym pomysłem”<sup>26</sup>. Rozmówcę „niepokoi to, że wszystkie

<sup>25</sup> *Rosyjskie rakiety na Białorusi mogą być równie groźna dla Europy, jak i dla Łukaszenki*, <https://www.belsat.eu/pl/news/rosyjskie-rakiety-na-bialorusi-moga-byc-rownie-grozne-dla-europy-jak-i-dla-lukaszenki> (dostęp: 31.10.2019).

<sup>26</sup> J. Jatrás, *Polska bije w wojenne bębny o amerykańskiej zмовie z Rosją” i polskiej racji stanu*, „Opcja na prawo” z 2019, nr 3. s. 110–111.

struktury, które powstały w trakcie pierwszej zimnej wojny, układy rozbrojeniowe, te hamulce, zostały zastąpione przez nonszalancką lekkomyślność, co niesie za sobą ryzyko nieumyślnego wybuchu działań wojennych, a ludzie nie przejmują się tym w takim stopniu, w jakim powinni. Jeśli jakiś kraj powinien się tym stanem rzeczy niepokoić, to właśnie Polska. Gdybym znalazł się w położeniu Polski, powiedziałbym: Może powinniście ze sobą przyjaźnie porozmawiać, ponieważ jeśli coś złego nastąpi, my będziemy cierpieć najbardziej”<sup>27</sup>. Jim Jatras uważa, że to powinno być priorytetem dla Polaków, ale tak nie jest. Groźne jest to, że „Polska jest jednym z tych krajów, które operują tu w Waszyngtonie poprzez *think-tanki*, które biją na wojenne bębny: Rosja, Rosja, Rosja! w celu zwiększenia napięć w tej zimnej wojnie i nie jestem w stanie zrozumieć, jak takie podejście służy polskiemu interesowi narodowemu”<sup>28</sup>.

Sojusz Północnoatlantycki jest organizacją międzynarodową, w której każdy z członków zachowuje swoją suwerenność. Dla realizacji postanowień Traktatu Północnoatlantyckiego państwa członkowskie wypracowują i przyjmują stosowne dokumenty, w tym wojskową strategię sojuszniczą, która powinna być przedłużeniem strategii wojskowej państw członkowskich NATO. „Relacje zachodzące między strategią sojuszniczą, narodową można rozpatrywać w kategoriach nadrzędności–podrzędności. Tam, gdzie chodzi o najistotniejsze narodowe interesy, narodowy wzgląd musi przeważać nad koalicyjnym (nie jest możliwe bowiem przyjęcie żadnego koalicyjnego założenia, które stałoby w sprzeczności z celami narodowymi), tam natomiast, gdzie chodzi o wspólną obronę żywotnych interesów wszystkich państw, prym należy się strategii koalicyjnej”<sup>29</sup>.

\*

Jednym z warunków realizacji zadań przez NATO (piony: wojskowy i cywilny) jest przyjęcie i przestrzeganie przepisów o ochronie informacji niejawnych, co obowiązuje wszystkie państwa członkowskie tej organizacji. Państwa przystępujące do struktur NATO miały (i nadal mają) obowiązek dostosować wewnętrzne prawo dotyczące ochrony informacji niejawnych do standardów obowiązujących w Sojuszu. Polska podpisała umowy bilateralne o wzajemnej ochronie informacji niejawnych ze wszystkimi państwami członkowskimi Sojuszu, a także państwami trzecimi niebędącymi członkami tej organizacji (np. Algierią, Gruzją, Kazachstanem, Izraelem, Koreą Południową, Federacją Rosyjską, Ukrainą, Wietnamem). Na uwagę zasługują następujące umowy międzynarodowe i akty prawa europejskiego:

- 1) umowa między Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego o ochronie informacji, sporządzona w Brukseli dnia 6 marca 1997 r.<sup>30</sup>;
- 2) umowa między Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego o współpracy w dziedzinie ochrony informacji atomowych, sporządzona w Paryżu dnia 18 czerwca 1964 r.<sup>31</sup>;

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> B. Balcerowicz, *Siłły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*, Warszawa 2010, s. 115.

<sup>30</sup> Dz.U. 2000 Nr 64, poz. 740.

<sup>31</sup> Dz.U. 2001 Nr 143, poz. 1594.

- 3) umowa między Unią Europejską a Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie bezpieczeństwa informacji zawarta w Atenach dnia 14 marca 2003 r.;
- 4) Decyzja Rady Europejskiej z dnia 19 września 2001 r. w sprawie przyjęcia przepisów bezpieczeństwa Rady 2001/264/WE;
- 5) Decyzja Komisji Wspólnot Europejskich z dnia 29 listopada 2001 r. zmieniająca jej regulamin wewnętrzny (notyfikowana jako dokument nr C(2002) 3031), nr 2001/844/WE, EWWiS, Euratom.

Warto mieć na uwadze to, że 18 marca 1999 r. Sejm uchwalił ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację umowy między stronami Traktatu Północnoatlantyckiego z dnia 6 marca 1997 r. o ochronie informacji, sporządzoną wraz z sześcioma innymi umowami międzynarodowymi, które 27 maja 1999 r. zostały ratyfikowane umowami międzysojuszniczymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej<sup>32</sup>. Według art. 1 umowy strony:

- 1) będą chronić i zabezpieczać:
  - a) informacje (określone w załączniku I) oznaczone jako niejawne, wytworzone przez NATO (określone w załączniku II) lub przekazywane NATO przez państwa członkowskie;
  - b) informacje oznaczone jako niejawne, pochodzące od państwa członkowskiego i przekazywane innemu państwu członkowskiemu w ramach programu, projektu lub kontraktu NATO;
- 2) będą utrzymywać klauzulę tajności informacji określonych w ustępie i. oraz dołożą wszelkich starań w celu odpowiedniego zabezpieczenia;
- 3) nie będą wykorzystywać informacji niejawnych określonych w ustępie i. w celach innych niż ustanowione w Traktacie Północnoatlantyckim oraz w decyzjach i uchwałach odnoszących się do tego Traktatu;
- 4) nie będą ujawniać informacji określonych w ustępie stronom, niebędącym członkami NATO bez zgody organu zastrzegającego<sup>33</sup>.

Ponadto zgodnie z załącznikiem I do umowy informacja niejawna NATO jest określona w następujący sposób:

- a) informacja oznacza wiedzę, która może być przekazana w jakiegokolwiek formie;
- b) informacja niejawna oznacza informację lub materiał, który został tak oznaczony, wymagający ochrony przed nieuprawnionym ujawnieniem;
- c) wyraz „materiał” obejmuje dokumenty, jak też dowolną część urządzenia, wyposażenia lub broni wyprodukowanych lub będących w trakcie produkcji;
- d) wyraz „dokument” oznacza dowolną zarejestrowaną informację, niezależnie od jej fizycznej postaci lub cech charakterystycznych, w tym – bez ograniczeń

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> S. Hoc, *Ustawa o ochronie informacji niejawnych. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 19.



– tekst pisany lub drukowany, dane w postaci kart, taśm i map, wykresy, fotografie, obrazy, rysunki, ryciny, szkice, notatki i materiały robocze, kalki węglowe i taśmy atramentowe lub kopie wykonane dowolnymi środkami i metodami oraz nagrania dźwiękowe, magnetyczne, elektroniczne, optyczne lub wideo w dowolnej postaci, jak również przenośny sprzęt elektroniczny z wbudowaną na stałe lub wymienną pamięć<sup>34</sup>.

Niniejsza umowa weszła w życie w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej dnia 21 października 1999 r. (a wcześniej w stosunku do: Stanów Zjednoczonych – 16 sierpnia 1998 r., Kanady – 16 sierpnia 1998 r., Niderlandów – 26 marca 1999 r.)<sup>35</sup>.

Warto również mieć na uwadze to, iż „3 listopada 1994 r. została zwarta przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej z NATO „Umowa o bezpieczeństwie” w związku z udziałem naszego państwa w Partnerstwie dla Pokoju. Polska zobowiązała się wówczas do przestrzegania m.in. zachodnich standardów w dziedzinie ochrony tajemnicy. Standardy te zostały przedstawione przez Biuro Bezpieczeństwa NATO przedstawicielom rządu polskiego”<sup>36</sup>.

\*

W aspekcie prowadzonych rozważań na uwagę zasługuje umowa między Rządem Rzeczypospolitej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie środków bezpieczeństwa służących ochronie informacji niejawnych w sferze wojskowej, podpisana w Warszawie dnia 8 marca 2007 roku<sup>37</sup>. Art. 25 ust. 1. niniejszej umowy stanowi, że z chwilą wejścia w życie niniejszej Umowy, wygasa Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie ochrony wojskowych informacji niejawnych, podpisane w Waszyngtonie D.C. 17 lutego 1995 roku (zwana dalej Porozumieniem z 1995 roku). Ust. 2. Informacje niejawne, której wcześniej zostały wymienione przez Strony na podstawie Porozumienia z 1995 roku, zostają objęte ochroną zgodnie z postanowieniami niniejszej Umowy.

\*

Wskazane zostały przepisy o ochronie informacji niejawnych obowiązujące poszczególne państwa, a także państwa członkowskie organizacji międzynarodowych, w tym m.in. NATO czy Unii Europejskiej. Należy zauważyć, że obok ochrony informacji niejawnych istnieją także inne tajemnice prawnie chronione, do przestrzegania których zobowiązane są podmioty posiadające do nich ustawowy dostęp.

Każde państwo stoi na straży przestrzegania prawa, a jego szczególnym rodzajem są przepisy regulujące ochronę informacji niejawnych. Niniejszy akt prawny stawia interes bezpieczeństwa narodowego na pierwszym miejscu, stwarzając mechanizmy ochrony przed zagrożeniami, uszczuplając jednocześnie prawo jednostki do tego, co należy do informacji. Państwa realizujące swoje ustawowe funkcje w swoim otoczeniu

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 19–20.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>37</sup> Dz.U. 2007 Nr 224, poz. 1658.



wewnętrznym i zewnętrznym (bliższym i dalszym) narażone są na szerokie spektrum zagrożeń, będących źródłem konfliktów w sferach militarnej i pozamilitarnej. Ich skuteczność wymaga jednak stworzenie i wdrożenie systemu ochrony informacji niejawnych, mających kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności państwa.

Jednym z celów jest ochrona własnych (sojuszniczych) zasobów informacyjnych, które są atrakcyjne zarówno dla przeciwnika państwowego, jak i pozapaństwowego. Ochronie bezterminowej muszą więc bezwzględnie podlegać:

- 1) dane mogące doprowadzić do identyfikacji funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników służb i instytucji, uprawnionych do wykonywania na podstawie ustaw czynności operacyjno-rozpoznawczych;
- 2) dane mogą doprowadzić do identyfikacji osób, które udzieliły pomocy w zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych służbom i instytucjom uprawnionym do ich wykonywania na podstawie ustawy;
- 3) informacje niejawne uzyskane od organów państwa i organizacji międzynarodowych, jeżeli taki był warunek ich udostępnienia<sup>38</sup>.

Wadą takiego podejścia jest to, że ochronie podlegają przede wszystkim osoby wykonujące czynności operacyjno-rozpoznawcze (w tym udzielające informacje), a także informacje wymieniane na podstawie umów bilateralnych zawartych z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. Takiej ochronie musi bezwzględnie podlegać wszelka działalność służb specjalnych, ze wskazaniem na jednostki/komórki organizacyjne, wykonujące m.in. zadania o charakterze: analityczno-studyjnym, zabezpieczenia operacyjno-technicznego, zabezpieczenia logistycznego, wykonujących czynności na dokumentach legalizacyjnych, wykonujących czynności pod przykryciem (na etatach w innych instytucjach), administracyjnym, utrzymującym kontakty z instytucjami zewnętrznymi (w tym i międzynarodowymi), prowadzących penetrację technicznej przestrzeni informacyjnej. Szczególnej ochronie wymagają bazy danych, gdzie znajdują się informacje dotyczące kadrowych pracowników służb specjalnych, osobowych źródeł informacji niebędących pracownikami tych instytucji, zagadnieniowe bazy danych, działalność specjalna w kraju i poza jego granicami, a także wszelkich informacji istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa. Na uwadze należy także mieć to, że służby specjalne realizują wiele złożonych przedsięwzięć poza granicami kraju, co wymaga zabezpieczenia wywiadowczego i kontrwywiadowczego komponentów cywilno-wojskowych państwa (państw) wysyłającego. W tych złożonych warunkach skuteczne wykonywanie zadań wymaga jednak ścisłej współpracy służb specjalnych państw uczestniczących w misji (misjach) na terytorium innych państw. Okoliczności i warunki wymagają skutecznej ochrony zainteresowań, ludzi i czynności operacyjnych wykonywanych na korzyść zabezpieczanego (zabezpieczanych) kontyngentu (kontyngentów).

Szczególłą troską muszą jednak być objęte osobowe źródła informacji, które nadal stanowią podstawowy środek pracy służb specjalnych.

<sup>38</sup> Art. 7 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych (t.j. Dz.U. 2019, poz. 742).

Dlatego należy zastanowić się nad motywami, jakimi kierowano się, odtajniasząc i ujawniasząc dokładne dane osobowe byłych oficerów CIA (nazwiska, zdjęcia, kserokopie ich dokumentów), szczegóły współpracy polsko-amerykańskich służb wywiadowczych, np. na terenie byłego Związku Radzieckiego, czy podejmowanych działań na Bliskim Wschodzie. Ujawnione zostały również dane polskich oficerów wywiadu.

Odtajniono także sprawę o kryptonimie „Dialog”, która dotyczy wydarzeń z 1990 roku, kiedy to CIA nawiązała pierwsze kontakty z Urzędem Ochrony Państwa. W dokumencie są opisane kulisy współpracy Agencji z naszym wywiadem, choćby takie, jak budowa na terenie Polski tzw. FBIS (*Foreign Broadcast Information Service*), struktur do prowadzenia nasłuchu na kierunku wschodnim (np. Rosja).

Kolejne przykłady odtajnionych informacji, związanych ze współpracą amerykańskich i polskich służb wywiadowczych, to:

- 1) spotkanie 2 maja 1990 roku w Lizbonie: według informacji CIA, istniało wówczas duże prawdopodobieństwo, że obywatele RP, polskie środki transportu międzynarodowego (PLL LOT) i przedstawicielstwa za granicą mogą stać się obiektem zamachów terrorystycznych przede wszystkim ze strony ugrupowań arabskich. Ponadto Polska może być wykorzystana przez terrorystów (z uwagi na liberalne przepisy wizowe) dla tworzenia kanałów przerzutowych, a także baz logistycznych (takim przykładem była grupa Abu Nidala – terroryści palestyńscy), którzy posiadali swoje przedstawicielstwo – firmę handlową w Warszawie. Ta sytuacja miała ścisły związek z tranzytem obywateli żydowskich przez terytorium Polski z ZSRR do Izraela;
- 2) ujawniono informacje na temat wyprowadzenia agentury amerykańskiej przez oficerów polskiego wywiadu z Iraku (operacja Samum, gdzie podano nazwiska i opublikowano wizerunki jej uczestników);
- 3) spotkanie 29 czerwca 1990 roku na terytorium Polski: omawiano m.in. kwestię szkolenia oficerów CIA w Polsce, które obejmowało: 2 tygodnie szkolenia ideologiczno-politycznego, 4 tygodnie praktyki w Zarządzie Operacyjnym UOP (pisanie raportów na podstawie materiałów z rezydentur) i Zarządzie Informacji, 4 tygodnie kursu paramilitarnego. Dodatkowo każdy kandydat przechodził procedurę *securité clearnce*, która trwa 6–8 miesięcy, w tym obowiązkowe badania na poligrafii (oficerowie CIA badanie tego rodzaju powtarzają co 5 lat);
- 4) w trakcie spotkania 29 czerwca 1990 roku poproszono polski wywiad o ocenę sytuacji w państwach nadbałtyckich i w byłym Związku Radzieckim. Oczekiwano także na współpracę w zakresie rozpoznania Syrii, Libii i Iraku. W zamian oferowano współpracę w zakresie przekazywania informacji na temat działalności CIA w Moskwie, działalności KGB i GRU (struktur, form i metod pracy operacyjnej). W spotykaniu stronę amerykańską reprezentowali: John Edward Palevcich, Paul Redmond, Frederic Turco, Karen Rozbicki, Wilfreda Charette’a. Strona polska była reprezentowana przez: ministra Krzysztofa Kozłowskiego, płk Henryka Jasika, płk Bronisława Zycha, płk Gromosława Czempińskiego (naczelnik Wydziału X), ppłk Ryszarda

Sznajdera (z-ca naczelnika X), ppłk Ryszarda Uniwersała, mjr Krzysztofa Smoleńskiego (z-ca Naczelnika wydziału amerykańskiego), ppłk Leszka Lamparta (st. Inspektora w wydziale amerykańskim), mjr Ryszarda Rabasa (tłumacza). Stronie amerykańskiej zależało na utrzymaniu kontaktów w tajemnicy;

- 5) udostępniono stronie amerykańskiej materiały wywiadu polskiego z okresu PRL;
- 6) udostępniono stronie amerykańskiej akta personalne wysokich oficerów wywiadu PRL, którzy pozytywnie zostali zweryfikowani i uczestniczyli w tworzeniu UOP<sup>39</sup>;
- 7) w związku z likwidacją zbioru zastrzeżonego (2017 rok), odtajniono i ujawniono materiały dotyczące agentury znajdującej się na wyłączności polskiego wywiadu (Agencji Wywiadu), dotyczy to m.in. obywateli krajów bliskowschodnich i afrykańskich;
- 8) ujawniono także dane dotyczące tzw. nielegalów (62 oficerów). Odtajniono zostały również dane dotyczące obiektów wywiadu, np. aktywnego Ośrodka Kształcenia Kadr Wywiadowczych w Kiejkutach. W ujawnionych materiałach znajdowały się plany ośrodka, programy szkolenia, listy uczestników<sup>40</sup>.

## Zakończenie

„Informacja o publikacji IPN dotarła do Stanów Zjednoczonych i (...) nie wzbudziła entuzjazmu”. Dla dziennika *Gazeta Prawna* wywiadu udzielił Fred Hart, oficer, który został wywieziony z Iraku w 1990 roku przez polski wywiad w ramach operacji Samum (była to jego pierwsza publiczna wypowiedź: „Złamano prostą zasadę: informacji wywiadowczych, o ile nie są związane z działalnością przestępczą, nigdy się oficjalnie nie ujawnia. W USA powstają filmy oparte na wydarzeniach, ale to hollywoodzkie inspiracje, nie działania instytucji państwowych. Rozmówca przypomniał, że sam próbował napisać artykuł o Samumie. Usłyszał od swoich przełożonych stanowcze nie. Inna osoba z CIA, która była zaangażowana w operację, zbierała materiały do książki. Agencja nie zgodziła się na jej publikację”<sup>41</sup>).

Pytanie jest nadal aktualne, kto i dlaczego naraził interes narodowy nie tylko naszego państwa, ale i państwa sojuszniczego? W związku z tym, jakie mogą być konsekwencje dla państwa, które mimo obowiązujących przepisów o ochronie informacji niejawnych, ujawnia informacje prawnie chronione, podlegające bezterminowej ochronie? A nasza pozycja w Sojuszu Północnoatlantyckim, Unii Europejskiej,

<sup>39</sup> <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/610837,ipn-cia-oficerowie-dane-osobowe-ujawnienie.html> (dostęp: 03.11.2019).

<sup>40</sup> <https://www.infosecurity24.pl/ipn-odtajnia-dane-agentow-zarys-dzialania-polskiego-wywiadu-nie-zostaly-zagrozone> (dostęp: 03.11.2019).

<sup>41</sup> <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/610837,ipn-cia-oficerowie-dane-osobowe-ujawnienie.html> (dostęp: 03.11.2019).

w relacjach bilateralnych z państwami sojuszniczymi i państwami nienależącymi do tych organizacji? Żadne argumenty nie uzasadniają takiej decyzji.

### Bibliografia

- Balcerowicz B., *Obrona państwa średniego*, Warszawa 1996.
- Balcerowicz B., *Wybrane problemy obronności państwa. Materiał studyjny*, Warszawa 1999.
- Balcerowicz B., *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*, Warszawa 2010.
- Dworecki S., *Od konfliktu do wojny*, Warszawa 1996.
- Gołębiowski J., *Bezpieczeństwo narodowe RP*, [w:] *Powszechny system ratownictwa a obronność i bezpieczeństwo państwa*, „Zeszyt Problemy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 1998 r., nr 1.
- Hoc S., *Ustawa o ochronie informacji niejawnych. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Jatras J., *Polska bije w wojenne bębny o amerykańskiej znowie z Rosją” i polskiej racji stanu*, „Opcja na prawo” 2019 r., nr 3.
- Kaczmarek J., *Modele bezpieczeństwa europejskiego*, „Zeszyt problemowy Towarzystwo Wiedzy Obronnej” 1998 r., nr 2.
- Narski Z., *O dyktaturze kapitału globalnego*, Toruń 2004.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, W. Łepkowski (red.), Warszawa 2009.
- Walt S.M., *The Origins of Alliances*, Johns Hopkins University, Baltimore 1962, s. 118, [za:] *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*, B. Balcerowicz, Warszawa 2010.
- Vukadinović R., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1980.
- Umowa między Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego o ochronie informacji, sporządzona w Brukseli dnia 6 marca 1997 r. (Dz.U. 2000 Nr 64, poz. 740).
- Umowa między Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego o współpracy w dziedzinie ochrony informacji atomowych, sporządzona w Paryżu dnia 18 czerwca 1964 r. (Dz.U. 2001 Nr 143, poz. 1594).
- Umowa między Unią Europejską a Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie bezpieczeństwa informacji zawarta w Atenach dnia 14 marca 2003 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 224, poz. 1658).
- Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych (t.j. Dz.U. 2019, poz. 742).
- <https://www.infosecurity24.pl/ipn-odtajnia-dane-agentow-zarys-dzialania-polskiego-wywiadu-nie-zostaly-zagrozone> (dostęp: 03.11.2019).
- <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/610837,ipn-cia-oficerowie-dane-osobowe-ujawnienie.html> (dostęp: 03.11.2019).
- Rosyjskie rakiety na Białorusi mogą być równie groźna dla Europy, jak i dla Łukaszenki*, <https://www.belsat.eu/pl/news/rosyjskie-rakiety-na-bialorusi-moga-byc-rownie-grozne-dla-europy-jak-i-dla-lukaszenki> (dostęp: 31.10.2019).
- Putin w Budapeszcie, Węgrzy blokują deklarację NATO w sprawie Ukrainy*, [https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/wegry\\_zablokowaly-wolne-oswiadczenie-nato-w-sprawie-ukrainy](https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/wegry_zablokowaly-wolne-oswiadczenie-nato-w-sprawie-ukrainy) (dostęp: 31.10.2019).
- Państwa posiadające broń jądrową* (stan 18 czerwca 2018) – SIPRI Yearbook 2018, [za:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Państwa\\_posiadające\\_broń\\_jądrową](https://pl.wikipedia.org/wiki/Państwa_posiadające_broń_jądrową) (dostęp: 30.10.2019).
- Raubo J., *20 lat Polski w NATO. Cztery spojrzenia*, <https://www.defence24.pl/20-lat-w-nato-cztery-spojrzenia> (dostęp: 31.10.2019).

- Świerczyński M., *Myslenie o niewyobrażalnym: NATO bez USA*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1778690,1myslenie-o-niewyobrazalnym-nato-bez-usa> (dostęp: 31.10.2019).
- Turecki, K. *Partnerstwo czy klientelizm? Polska randka z Ameryką. Podsumowanie rządów PiS. Relacje z USA*, <https://www.wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/podsumowanie-rzadow-pis-relacje-polska-usa> (dostęp: 31.10.2019).
- Udostępnianie broni jądrowej w ramach NATO*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Udostępnianie\\_broni\\_jądrowej\\_w\\_ramach\\_NATO](https://pl.wikipedia.org/wiki/Udostępnianie_broni_jądrowej_w_ramach_NATO) (dostęp: 30.10.2019).

### Summary

The processes taking place in the turbulent and asymmetrical international security environment are a necessity for cooperation with different backgrounds, aimed at building security space. The ongoing information war on a global scale supports the activities of key players in international relations who, in pursuing their particular political, economic and military objectives, exploit weak states with the consent of their political authorities. To this end, they include political-military and financial-economic alliances, which very often constitute a source of exploitation alongside support. However, the cohesion and solidarity of the members of the alliance and coalition requires Member States to comply with their obligations, including the legal basis for their activities. Violation of this key principle usually strikes at the foundations of their unity. The implementation of basic functions by the alliance is a necessity to comply with the adopted system for the protection of classified information. Its violation is not only a lack of trust, but also a breach of the security of the alliance's Member States. This applies in particular to information resources (personal), which must be protected regardless of the passage of time, and it is these resources that determine the possibilities and position of the alliance in the area of responsibility for, among others, its security.